Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok VI | ŁÓDŹ WTOREK, 28 LUTEGO 1928 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | Nr. 59

Paszport zagraniczny kosztować będzie 250 zł.

Rząd wprowadza szereg ulg paszportowych.

Warszawa, 27 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W tych dniach ukaże się rozporządzenie ministra skarbu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych w sprawie opłat za paszporty zagraniczne. Rozporządzenie to będzie pierwszym krokiem ku rewizji spraw opłat paszportowych. Wprowadza ono obniżenie opłat na niektóre kategorje paszportów zagranicznych oraz przedłuża termin ważności ulgowych paszportów zagranicznych na wielokrotne wyjazdy w sprawach handlowych. W myśl rozporządzenia opłata za paszporty zagraniczne normalne wynosić będzie 250 złotych za zezwolenie na ponowny wyjazd 250 złotych, za paszport normalny wielokrotny 750 złotych, wreszcie za paszport ulgowy wielokrotny na wyjazd w celach handlowych z terminem ważności na jeden rok 200 złotych. Opłaty za inne kategorje paszportów ulgowych nie ulegną zmianie.

Wybory do parlamentu w Niemczech

odbędą się w drugiej połowie maja.—Nowy atak nacjonalistów przeciw Polsce.

Berlin, 27 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godz. 3 rozpoczęło się posiedzenie Reichstagu, na którem wicekanclerz Hergt złożył deklarację rządu w sprawie programu konieczności państwowych. Życzeniem rządu jest załatwienie całokształtu tych spraw do 31-go marca. Poszczególne części tego programu ujęte są w całości zanomocą klauzuli wyznaczającej termin wejścia w życie poszczególnych zarządzeń tego programu. Gabinet projektuje wyznaczenie tego terminu na 1 kwietnia. W końcu wicekanclerz Hergt zaznaczył, że rząd zamierza przeprowadzić program doraźny w ten sposób, aby nowe wybory mogły się odbyć w drugiej połowie maja.

Po oświadczeniu wicekancl. Hergta Reichstag rozpoczął natychmiast dyskusję nad deklaracją rządową. Pierwszy zabrał głos w dyskusji w imieniu socjalistów poseł Stampfe, który oświadczył, że socjaliści zastrzegają sobie jako partja opozycyjna swobodę zbadania programu, który zawiera punkty, na któ re zgodzić się nie będą mogli. W imieniu niemiecko - narodowych zabrał głos hrabia Westarp, który poruszył sprawę traktatu handlowego z Polską. Polska w rokowaniach traktatowych stworzyła nowe trudności przez dekret o strefie granicznej i wywłaszczeniu mienia niemieckiego. Stronnictwo niem.-nar. odrzuca myśl, aby obecny Reichstag miał brać jakiekolwiek zobowiązania w związku z nowemi ofiarami rolnictwa. Załamanie się rolnictwa niemieckiego oznaczałoby załamanie się Niemiec na wschodzie.

Berlin, 27 lutego.

W wyborach w Brunświku i innych miastach republiki odnieśli wielkie zwycięstwo socjaliści. W radzie miejskiej Brunświku socjaliści zamiast 13 dotychczasowych mandatów uzyskali 19 na ogólną liczbę 35, uzyskując bezwzględną większość w radzie miejskiej.

Nota litewska

dziś nadejdzie do Warszawy.

Ryga, 27 lutego.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Dziś rano przybył z Kowna do Rygi specjalny kurjer rządu litewskiego przywożąc notę litewską z odpowiedzią na ostatnią notę polską. O godz. 12 w południe nota litewska była doręczona poselstwu polskiemu.

∴

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Według wiadomości otrzymanych przez ministerstwo spraw zagranicznych odpowiedź p. Waldemarasa na ostatni list min. Zaleskiego, żądający jasnego wypowiedzenia się w sprawie rozpoczęcia czy też nie rozpoczynania rokowań między Polską i Litwą doręczona będzie w Warszawie dziś rano lub w południe.

Wczoraj poseł litewski w Rydze doręczył ją posłowi polskiemu p. Łukasiewiczowi, a ten natychmiast przez specjalnego kurjera przesłał ją do Warszawy.

25 zabitych, 30 rannych

w czasie pożaru w kinie.

Rzym, 27 lutego.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Donoszą z Treviso o strasznym wypadku, jaki wydarzył się w Moriago pod czas przedstawienia w kinie, gdzie wybuchł pożar w czasie seansu. 60 osób jest ciężko poranionych. Prefekt Treviso, który chciał pośpieszyć na miejsce katastrofy, sam uległ wypadkowi w skutek rozbicia się samochodu, w którym jechał. Szofer został zabity a sam prefekt ciężko ranny.

∴

Paryż, 27 lutego.
(Agencja Telegraficzna „Express")

O strasznej katastrofie w miasteczku Mariago w departamencie Treviso nadchodzą następujące szczegóły: Kino-teatr znajdował się w niewielkiej salce na pierwszem piętrze. Podczas wyświetlania filmu w kabinie operatora wybuchł pożar, który nagle ogarnął drewniane przepierzenie, a później papierowe obicia. Wśród stłoczonego tłumu powstała panika. Część publiczności rzuciła się oknem na ulicę, a pozostali tłoczyli się do jedynego wąskiego wyjścia. W pewnej chwili palące się deski spadły na tłum powiększając popłoch.

Dotąd znaleziono 25 trupów, w szpitalu znajduje się 30 ciężko rannych, z któ rych wielu jest w stanie beznadziejnym.

Min. Zaleski wyjeżdża do Genewy

na marcową sesję Ligi narodów.

Warszawa, 27 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na marcową sesję rady Ligi narodów wyjeżdża w dniu 2 marca o godz. 7 wieczorem przez Wiedeń jako delegat rządu polskiego, minister spraw zagranicznych, p. August Zaleski. Ministrowi towarzyszyć będą urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych pp.: Tarnowski, naczelnik wydziału ustroju międzynarodowego, p. Hołówko, naczelnik wydziału wschodniego, p. Szumlakowski, kierownik sekretarjatu ministra, i p. Zawisza, sekretarz osobisty ministra.

10 miljonów dolarów

dla m. Warszawy.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Zarząd m. Warszawy finalizuje pertraktacje o uzyskanie z Ameryki pożyczki w kwocie 10 miljonów dolarów.

Wczoraj min. Czechowicz odbył w tej sprawie dłuższą naradę z przedstawicielami magistratu stołecznego i pełnomocnikami konsorcjów bankierskich udzielających pożyczki.

Poseł Patek

przybył do Warszawy.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Zgodnie z naszą zapowiedzią przybył wczoraj do Warszawy poseł polski w Moskwie p. Patek. Celem jego przybycia jest dźwignięcie rokowań o traktat handlowy polsko - rosyjski z martwego punktu.

Właściciele aptek

domagają się podwyżki taksy aptekarskiej.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Dowiaduję się, że związek właścicieli aptek kieruje do ministerstwa spraw wewnętrznych memorjał domagający się zezwolenia na podwyżkę taksy aptekarskiej t. j. cennika za sporządzanie lekarstw o 10 proc. Podwyżkę tę motywują aptekarze żądaniami podwyżkowemi pracowników farmaceutycznych.

Nowe gatunki

luksusowych papierosów.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Państwowy monopol tytoniowy komunikuje, że w najbliższych dniach wypuszcza na rynek dwa nowe gatunki luksusowych papierosów p. n. „Nil" i „Gazonetowe" w efektownem opakowaniu przypominającem zagraniczne.

3 dniowa podróż inspekcyjna

min. Romockiego.

Warszawa, 27 lutego.
(Agencja Telegraficzna Express)

W dniu dzisiejszym udał się w 3-dniową podróż inspekcyjną minister komunikacji inż. Romocki. W podróży towarzyszą ministrowi dyrektor departamentu mechanicznego inż. Skulewski i sekretarz osobisty Różałowski. Minister zwiedzi fabrykę wagonów w Ostrowiu, dyrekcję kolejową i Aerolot w Poznaniu i zarząd budowy drogi kolejowej Bydgoszcz—Gdynia.

Thomas Hardy

pozostawił milionowy spadek.

Londyn, 27 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Zmarły w ubiegłym miesiącu, znakomity pisarz angielski, Thomas Hardy, pozostawił majątek w nieruchomościach wartości około pół miljona dolarów i około pół miljona dolarów w gotówce. Część tego majątku użyta zostanie na konserwacje grobu poety i jego domu w Brockhampton, na wzniesienie obelisku, gmachu bibljoteki jego imienia w Dorchester, oraz na wydawnictwa jego dzieł.

Zderzenie pociągu z samochodem.

5 osób zabitych.

Nowy Jork, 27 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Donoszą z Grainville City w stanie Illinois, że nastąpiło tam zderzenie pociągu z samochodem w chwili, gdy ten ostatni musiał przejeżdżać przez tor kolejowy. 5 osób poniosło śmierć na miejscu.

Bandyta przebrany w mundur policyjny

grasuje na kolei.

Bydgoszcz, 27 lutego.
(Agencja Wschodnia)

Policja bydgoska poszukuje tajemniczego złoczyńcy, który grasuje w mundurze przodownika policji, napadając na podróżnych i grabiąc ich.

W dniu wczorajszym napotkał ów złoczyńca na szosie Bydgoszcz — Brzoza mleczarza Raciszewskiego i zażądał od niego wydania mu pieniędzy, skradzionych jakoby w jednym ze sklepów. Gdy Raciszewski zaprzeczał podejrzeniu i pieniędzy wydać nie chciał, przestępca pod groźbą rewolweru odebrał mu posiadane przy sobie 160 złotych i oddalił się w kierunku Bydgoszczy.

Straszna katastrofa

w kopalni węgla.

Berlin, 27 lutego.
(Agencja Wschodnia)

Z Nadrenji donoszą, iż w kopalni węgla brunatnego „Herbertus" w Brueggen doszło w nocy z soboty na niedzielę do strasznej katastrofy. Na skutek eksplozji rannych zostało 59 robotników oraz zabitych trzech. Z pośród rannych 25 odniosło tak ciężkie obrażenia, iż niema nadziei utrzymania ich przy życiu.

Opozycja w Rumunji

domaga się przeprowadzenia nowych wyborów.

Bukareszt, 27 lutego.

W miejscowości Cernauti odbyło się wczoraj zebranie zorganizowane przez narodową partję chłopską przy współudziale socjal-demokratów. Na zebraniu tem domagano się przeprowadzenia nowych wyborów i powołania Maniu na stanowiska kierownika rządu.

— „Ouvre" donosi z Konstantynopola, że spadkobiercy sułtana Abdul Hamida wnieśli skargę przeciwko rządowi angielskiemu o zwrot składów i terenu w okręgu naftowym Mossulu.

— Dziś przed południem zmarł w majątku swym Kuchelna w 68 roku życia książę Lichnowski, który był ambasadorem niemieckim w Londynie w chwili wybuchu wojny.

Niemcy przeciw Estonji.

Poseł niemiecki zbojkotował uroczystości niepodległościowe.

Berlin, 27 lutego.
(Agencja Wschodnia)

W związku z incydentem nie wzięcia przez posła niemieck. w Tallinie udziału w uroczystościach 10-lecia niepodległości Estonji wyjaśniają ze strony urzędowej, iż rząd niemiecki powiadomiony był o treści manifestu wydanego przez rząd estoński w związku z uroczystościami jubileuszu i ze swej strony przedsięwziął kroki dyplomatyczne prosząc o skreślenie zwrotów, zawierających niemiłe dla Niemiec fakty. Rząd estoński nie uczynił zadość temu życzeniu wobec czego poseł niemiecki w Tallinie w uroczystościach udziału nie brał.

Berlin, 27 lutego.
(Agencja Wschodnia)

Korespondent hakatystycznej „Deutsche Allgemeine Zeitung“ donosi, iż manifest rządu estońskiego, który zdaniem prasy niemieckiej zawierał tendencję antyniemieckie sporządzony został pod wpływem rządu polskiego. Korespondent pisma niemieckiego posuwa się do insynuacji twierdząc, iż niemiłe wrażenie podczas uroczystości jubileuszowych wywołało pojawienie się estońskiego ministra spraw zagranicznych, udekorowanego orderem „Polonia Restituta“.

Zderzenie dwuch statków *w porcie gdańskim.*

Gdańsk, 27 lutego.

Wczoraj w południe w porcie gdańskim parowiec duński „Niels Ebbesen“ zetknął się z parowcem polskim „Warta“. Obydwa okręty poniosły silne uszkodzenia. „Warta“ mogła dopłynąć do brzegu ale statek duński nie mógł wyruszyć w podróż a jego pasażerowie wysiedli na ląd.

Nowa afera ' *w ministerstwie „Reichswehry“.*

Berlin, 27 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Berliner Tageblatt“ i „Vorwaerts“ podają wiadomości o nowej skandalicznej aferze na tle gospodarki funduszami oddziału transportów morskich ministerstwa Reichswehry. Kapitan marynarki Lochman, który był głównym inicjatorem afery towarzystwa filmow. „Phoebus“, wypłacił ok. miljona marek na utworzenie towarzystwa akcyjnego, które zbudowało rzeźnie i założyło bekoniarnię dla eksportu bekonów do Anglji. Fabryka ta funkcjonowała w ten sposób, że zagrożona została bankructwem, co pociągnęło za sobą dalsze wkłady pieniężne ze strony ministerstwa Reichswehry. Obecny minister rolnictwa Schiele miał wyrazić gotowość przeprowadzenia sanacji tej fabryki z sumy 30 miljonów marek, jakie mają być przyznane w programie doraźnym na pomoc dla rolnictwa.

Komuniści angielscy *idą samodzielnie do wyborów.*

Londyn, 27 lutego.
(Agencja Wschodnia)

Prasa omawia istniejące projekty komunistów angielskich zorganizowania zupełnie odrębnego od Labour Party stronnictwa komunistycznego, któreby wysunęło przy najbliższych wyborach parlamentarnych własne kandydatury parlamentarne. Liberalna „Westminster Gazette“ interpretuje to posunięcie jako grę na rękę konserwatystów, którzy zyskać mogą poważną liczbę mandatów. Według pisma komuniści rozporządzać będą funduszem wyborczym dwudziestu tysięcy funtów szterlingów.

Jak pracuje izba lordów w Anglji.

Londyn, 27 lutego.
(Agencja Wschodnia)

Publicysta angielski Lesky przytacza zestawienie z zakresu działalności członków izby lordów. Od roku 1917 do 1927 na ogólną liczbę 700 lordów tylko 56 brało stale udział w posiedzeniach, zaledwie w sześciu wypadkach obecnych było w izbie 650 lordów, 412 lordów nie przemawiało w izbie ani razu i nie brało wogóle udziału w dyskusji. Jest zjawiskiem charakterystycznem, iż przemawiają głównie najstarsi członkowie izby lordów. Nie zabierał dotąd głosu członek izby, któryby miał poniżej 40 lat.

Układy regjonalne

mają zabezpieczyć pokój w Europie.

Benewa, 27 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Szwajcarska agencja telegraficzna donosi: Nowe memorandum brytyjskie, które krytykuje i zwalcza poszczególne propozycje sprawodawcy Politisa, dotyczące wzmocnienia akcji Ligi narodów na wypadek wybuchu wojny, a temsamem wzmożenia bezpieczeństwa członków Ligi przed napaścią, wywołało w kołach politycznych delegacji nastrój pesymistyczny. W kołach tych utrzymuje się przekonanie, że rząd brytyjski postępowaniem swem przeciwstawia się usiłowaniom, mającym na celu uczynienie akcji Ligi narodów bardziej skuteczną.

Memorandum brytysjkie zwraca się pośrednio również przeciwko poszczególnym propozycjom delegata niemieckiego v. Simsona, które spotkały się z życzliwem przyjęciem ze strony komisji rozjemstwa i bezpieczeństwa.

Bezpartyjny program.

Jak wiadomo, blok prorządowy prowadzi akcję wyborczą pod hasłem bezpartyjności. Rozumiemy, że takie określenie charakteru tego bloku jest najbardziej popularne i dlatego musiało być użyte, w istocie zaś koncepcja marszałka Piłsudskiego jest znacznie szersza i głębsza. Nie chodzi o walkę z partjami, jako organizacjami, reprezentującemi taką czy inną myśl polityczną, lecz o wyplenienie złośliwych narośli, które się na organiźmie państwowym zastraszająco rozpanoszyły. **Był to rodzaj „paskarstwa" politycznego, na którym każdy sprytny i przedsiębiorczy spekulant chciał koniecznie „zarobić".**

Traktowano politykę, jako „branżę", gdzie można grać na haussę i baissę, podwyższać i obniżać ceny, magazynować i wypuszczać towary, oszukiwać bankrutować i bezkarnie przemalowywać szyldy.

W ciągu ostatnich lat teren polityczny przypominał jakieś wielkie hale targowe, albo nawet poprostu—**jarmark z mnóstwem kramików i stoisk i niepraw dopodobnie bezwstydną, cyniczną konkurencją handlarzy politycznych.**

Ten bałagan należało usunąć, uporządkwać, ująć w mocne karby i obronić mało wyrobionego, zahukanego i teroryzowanego obywatela przed wyzyskiem hjen i spekulantów.

W życiu gospodarczem wolna konkurencja, spryt i przedsiębiorczość stanowią może wielki walor, podniecając inicjatywę jednostek i przyczyniając się do rozwoju i postępu, **w polityce natomiast zbytnia wybujałość tej „inicjatywy" prywatnej wytworzyć może tylko niesłychany chaos**, korupcję i zamęt, z którego wybrnąć udało nam się jedynie dzięki energicznej operacji majowej.

— — — — — — — — — —

Niezwykle groteskowym objawem jest również domaganie się od rządu „programu".

Właśnie ci, którzy fabrykowali „programy" na kolanie, którzy w działalności swej kierowali się niemal wyłącznie doraźnemi korzyściami osobistemi, dla których nie było nic świętego żadnych zasad i idei—dziś nagle żądają tego, czego nigdy sami nie posiadali i z całym cynizmem ignorowali.

Możnaby im wogóle nie odpowiadać, ale gdy chodzi o sprecyzowanie jedynie konsekwentnego stanowiska, da się ono sformułować w ten mniej więcej sposób:

—Programem rządu obecnego jest, byście wy, panowie, kierowali się jakimś programem, jakiemiś zasadami, by nareszcie wiadomo było, z kim się ma do czynienia, by zasady i idee nie były maską, nakładana na okres wyborczy, albo szyldem, który, zależnie od konjunktury, przemalowuje się z lekkiem sercem i bez skrupułów.

Uzdrowienie stosunków—oto jest program rządu obecnego.

Wlr.

Druga międzynarodówka

domaga się zniesienia kary śmierci.

Zurych, 27 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Komitet wykonawczy II Międzynarodówki zakończył swe obrady, postanawiając wykorzystać dzień 1-go maja dla uświadomienia szerokich mas ludowych o konieczności ratyfikacji konwencji, dotyczącej 8-godzinnego dnia pracy we wszystkich krajach. Pozatem uchwalono rezolucję, domagającą się uwolnienia socjalisty rumuńskiego Bujora, oraz postanowiono przedstawić kongresowi brukselskiemu propozycję, zmierzającą do zniesienia wszedzie kary śmierci.

Niech żyje Król... Afganistanu!

krzyczeli na całe gardło monarchiści niemieccy.

Egzotycznego władcę podejmowano w Berlinie z niezwykłą pompą.

Wizyta króla afganów Amana Ullaha w Berlinie wywołała w całym świecie politycznym wielkie poruszenie. Aman Ullah przybył do stolicy Niemiec ze swą uroczą małżonką, niczem nieprzypominającej kobiety wschodniej, lecz zbliżoną raczej do szykownej paryżanki, nie w celu miłego spędzenia czasu w dawnej stolicy Hohenzollernów, lecz dla nawiązania ścisłego kontaktu politycznego, gdyż chodzi tu o nawiązanie stosunków handlowych między Afganistanem a Niemcami. Zaznaczyć przytem należy, że Niemcy dając folgę swemu optymizmowi liczą na poważne zamówienia kupców afgańskich i roją już fantastyczne plany na temat eksportu swych towarów. Łatwo więc sobie wyobrazić z jaką brawurą odbyło się przywitanie króla Afganistanu na dworcu berlińskim. Odżyły dawne tradycje monarchistów niemieckich, którzy witali Aman Ullaha z takim entuzjazmem, jakgdyby powrócił do stolicy w całej swej pysze biedny więzień z Doorn. Oczywiście, że pałeczkę dyrygenta w całej tej owacji dzierżył doskonały znawca królewskiej ceremonji prezydent Hindenburg, mając do dyspozycji załogę wojenną Berlina i pięćdziesięciu mistrzów ceremonii.

Pompa była niebywała. Wiwatom i okrzykom nie było końca. Mimo to po przejeździe elegancko wylakierowanych aut podsłuchałem w tłumie cisnącym się na chodnikach, następującą charakterystyczną rozmówkę:

— Przepraszam, czy pan nie wie kto przyjechał?...

— Jakto? — oburza się jakiś opasły niemczyk z pod znaku „schwarz-weiss-rot". — Przez pół godziny krzyczy pan „wiwat!" i nie wie pan nawet, kto przyjecha?... Nie poznaje pan króla Afganistanu, Aman-Ullaha?...

— Więc to był król Afganistanu?... Doprawdy?... Przepraszam pana, a gdzie leży Afganistan?...

— Tego pan też nie wie?... — odpowiada z wielkiem zakłopotaniem opasły niemczyk — No, wie pan, z panem wcale nie można rozmawiać...

I znikł w tłumie. A zdumiony przechodzień wzruszył tylko ramionami i z trudem począł się przeciskać przez rozentuzjazmowany tłum.

Wyżej przytoczona rozmówka nie jest bynajmniej objawem wyjątkowej nieświadomości, zapytajcie pierwszego lepszego berlińczyka, gdzie leży Afganistan, a napewno tak samo wruszy ramionami i albo się oburzy że tak mało zaufania macie do jego inteligencji, albo machnie ręką i powie szczerze, że go to najmniej obchodzi.

Dotychczas bowiem Afganistan ze swą dziesięciomiljonową ludnością, stojąca na bardzo niskim szczeblu rozwoju, naprawdę nikogo nie obchodził. Kogóż bowiem może zainteresować kraj, w którym dopiero przeprowadzają pierwszą linję kolejową, pierwsze druty telegraficzne?

A jednak... Wątpię, czy ktokolwiek z królów żyjących i nieżyjących był w ten sposób podejmowany, jak król Afganistanu w Berlinie. Na dworcu mury obwieszone były kwiatami, flagi narodowe afgańskie i niemieckie zdobiły szczyt dworca, cztery szpalery wojska stanowiły kompanję honorową. Cały rząd z prezydentem państwa na czele witał dostojnego gościa. Brama Brandeburska tonęła w kwiatach, które znaczyły drogę aż do wylotu Alei Zwycięstwa. Dziesięć potężnych, specjalnie zbudowanych obelisk zdobiło Plac paryski.

Dla służby wyznaczono specjalne pomieszczenie w hotelu „Excelsior", a dla królewskiej pary przeszło 60 pokoi w pałacu księcia Albrechta. W dolnej części pałacu zwracały specjalną uwagę bogate zbiory wschodniej porcelany. Nie było ani jednego pokoju, w którym nie znala łoby się kilku japońskich lub chińskich waz oraz ogromne figury z delfickiej porcelany. Wielki zegar wejściowy z racji wizyty króla zaopatrzony został specjalnie w arabskie cyfry. Na dole mieszczą się apartamenty króla, urządzone z najwyższym komfortem: gabinet, sypialnia, ubieralnia i łazienka. Dalej następuje salon do audjencji, salon stołowy, usiany poprostu drogocenną porcelaną, następnie prywatne apartamenta królowej—sypialnia, buduar, ubieralnia i łazienka.

Na pierwszem piętrze ciągną się salony do przyjęć gości, gdzie prawdopodobnie Aman Ullah wyda również obiad dla całego korpusu dyplomatycznego.

Pozatem oczywiście—druga kompanja honorowa w pałacu. Prócz tego—śniadania, obiady, bankiety i przyjęcia bez liku, galowe przedstawienia, honorowy tytuł doktora i t. p. Przy tej sposobności również manewry wojskowe na polu Döberitz (jakże bez tego?!) parada, defilada i t. d.

Całe dzielnice przez kilka godzin zamknięte były dla ruchu kołowego i pieszego. Przez cały tydzień wzbroniony był wstęp osobom prywatnym do Wildparku, gdzie odbyło się wielkie polowanie z udziałem króla.

Słowem—cały Berlin korzył się u stóp Aman Ullaha, który uśmiechał się dobrotliwie i przyrzekał... przyrzekał bardzo wiele...

Ale prasa jakoś dowodzi, że przyjęcie monarchy kosztowało więcej, niż wyniosą zyski w ciągu pięciu lat exportu...

Nastąpiła chwila głębokiej zadumy...

Co będzie jeśli „pompa" berlińska zwabi innych jeszcze gości dostojniejszych, wyższych, zasługujących na uroczystsze przyjęcie niż król Afganistanu?...

Co będzie jeśli Rumunja przyśle do Berlina swego świeżo upieczonego „królika" (o Anglji i Włoszech niema już co mówić!), Rumunja, do której Niemcy eksportują 60 razy więcej towarów, i gdzie prawdopodobnie więcej jest dróg żelaznych niż w Afganistanie?...

Trzeba będzie chyba całe dzielnice podpalić, by stworzyć godną iluminacje!...

L. S.

Pochody uliczne zakazane!

Pogotowie policji w tygodniu przedwyborczym.—Władze dbać będą o zachowanie spokoju w dniu wyborów.

Warszawski koresponuent „Republiki" (B) telefonuje:

Główna komenda policji państwowej wydała wczoraj okólnik do wszystkich komend okręgowych, w którym nakazuje w tygodniu przedwyborczym powiększyć liczbę godzin służby funkcjonarjuszy policji do 18 na dobę, celem zapewnienia zupełnego spokoju. Od dnia 2-go marca aż do zakończenia wyborów obowiązuje w policji t. zw. „pogotowie pełnej doby. Wszelkie natomiast pogłoski o zarządzeniu jakiegokolwiek pogotowia wśród wojska są absolutnie nieprawdziwe.

***

Ministerstwo spr. wewnętrznych poleciło wszystkim wojewodom i starostom nie wydawać zezwoleń na pochody uliczne w tygodniu przedwyborczym.

Proces „Hromady".

Oskarżeni nie chcą zeznawać po polsku.

Wilno, 27 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś w IV dniu procesu Hromady na pytania przewodniczącego oskarżeni po kolei złożyli jednobrzmiącą odpowiedź, że nie poczuwają się do winy. Na wezwanie przewodniczącego, aby dla dobra sprawy, zeznawali oni w języku polskim, ze względu na to, że niektórzy z adwokatów warszawskich nie znają języka białorusińskiego, odpowiedział oskarżony Taraszkiewicz, że aczkolwiek wielu oskarżonych zna język polski—ze względów zasadniczych zeznawać będą po białorusku. Następnie wygłosił on kilka ogólnych uwag o organizacji Hromady, oświadczając, że założenie jej nie miało zamiaru zakładania tajnej organizacji, że działała ona w ramach konstytucji i że powstała aby bronić praw językowych białorusinów. Na tem przerwano do jutra rozprawy.

Zatarg austro-włoski

będzie wkrótce zlikwidowany.

Wiedeń, 27 lutego.

Prasa wiedeńska jednogłośnie stwierdza, że zatarg austrjacko-włoski nie ulegnie większemu zaostrzeniu. Cały Wiedeń uważa że Mussolini w odpowiedzi na mowę kanclerza Seipla wygłosi również stanowcze i mocne przemówienie poczem prawdopodobnie konflikt nie przyniesie żadnych poważniejszych następstw. W Wiedniu spodziewają się powrotu posła Aurittego na poprzednie stanowisko do Wiednia i że odpowiedź Mussoliniego na mowę kanclerza Seipla zlikwiduje zatarg.

***

Wiedeń, 27 lutego.

Według doniesień prasy wiedeńskiej Mussolini przyjął na posłuchaniu posła Aurittego. Na konferencji poseł Auritti wręczył Mussoliniemu oświadczenie kanclerza Seipla wręczone mu przed odjazdem.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Centralne władze partyjne P. P. S. opracowały film propagandowy który złożono do cenzury. Cenzor zażądał skreślenia z filmu wezwania: „Głosujcie na listę P. P. S. Nr. 2". Generalny sekretarz P. P. S. p. Pużak odmówił zastosowania się do żądania i wobec tego film tymczasem nie ukaże się na ekranach.

Na gmachach państwowych

nie wolno nalepiać plakatów wyborczych.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Miarodajne władze wydały zakaz rozwieszania plakatów wyborczych na wszystkich gmachach państwowych.

Zebranie inteligencji P. P. S.

Dnia 28 lutego o godzinie 5-ej po poł. odbędzie się wielki wiec pracowników umysłowych w teatrze Kameralnym (wejście z ulicy Traugutta). Zwołuje go komitet wyborczy obrony interesów pracowników umysłowych.

Przemawiać będą pp.: prezydent miasta Br. Ziemięcki, dr. Kopciński, dr. Kempner, W. Muszyński, J. Polakowski i in.

Za listą „33".

Żydowskie stowarzyszenie gazeciarzy bezpartyjnych na zgromadzeniu w dniu 26 lutego r. b. powzięło uchwałę głosowania do sejmu i do senatu na listę Nr. 33, jako grupę spółpracy z rządem.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś oraz w dalszym ciągu w czwartek i w piątek świeżo wystawiony dramat z wielkiej wojny światowej P. Szczegolewa i A. Tołstoja „Spisek carowej" (Rasputin) z K. Kijowskim w roli Rasputina. Ceny popularne (od 1 zł. do 6 złotych).

Jutro, w środę, raz jeszcze i ostatni na przedstawieniu wieczorowem (w teatrze Miejskim) znakomita tragifarsa kołtuńska Gabrjeli Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej" — po cenach popularnych.

W próbach pod kierunkiem reż. Konstantego Tatarkiewicza dramat Ludwika Pirandello „Henryk IV" oraz Lwa Tołstoja „Żywy trup" — obie sztuki dla występów Aleksandra Moissiego

TEATR KAMERALNY.

Znakomita artystka teatru Narodowego w Warszawie, Mieczysława Ćwiklińska, kończy w bieżącym tygodniu występy w naszem mieście.

Dziś i w czwartek świetna artystka wystąpi w przezabawnej komedjo - satyrze „Mecenas Bolbec", jutro w subtelnej, finezyjnej „Niewiernej".

Codziennie odbywają się pod reżyserją Wł. Ziembińskiego pełne próby z 4-aktowej komedji A. Savoir'a „Ósma żona Sinobrodego" z udziałem Kazimierza Junoszy-Stępowskiego. Partnerką świetnego artysty w głównej roli kobiecej będzie p. Relewicz - Ziembińska.

TEATR POPULARNY.

Dziś i codziennie o godz. 8.20 wieczorem efektowny melodramat osnuty na tle wojen napoleońskich „Wiarusy sztandarów Francji".

RADJOPROGRAM

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

12.00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, hejnał z Wieży Marjackiej, oraz nadprogram. 16.00—16.25 — Odczyt p. t.: „Postępy rozwoju Gdyni" — wygł. inż. Stanisław Łęgowski. 16.25—16.40 — Naprogram i komunikaty. 16.40—17.05 — Odczyt p. t.: „Konfederacja barska w świetle historji i legendy" — odczyt Ligi — wygł. prof. Henryk Mościcki. 17.45 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego oraz Benedykt Górecki (I fegot), Bazyli Orłow (II fegot) i Władysław Lipowski (III fegot): 1) Jan Sibelius: Suite Pelleas i Melisanda", a) Melisanda przy kądzieli (am Rocken), b) Entr'acte, c) Preludjum, d) Śmierć Melisandy — wykona orkiestra, 2) J. Weissenborn: Z suity na 3 fagoty, op. 4, a) Serenada, b) Polska, c) Marsz turecki — wykonają pp.: Górecki, Orłow i Lipowski. Część II. 3) Włodz. Rebikow: Cztery części z suity „Choinka gwiazdkowa", a) Marsz gromów, b) Cicha noc, c) Taniec chińskich lalek d) Taniec błaznów, 4) P. Lacome: Suita marokańska „Un soir, a Tanger", a) Les tiereus de sebre, b) La pas des voiles, d) Sevillane, e) Danse des frissons — wykona orkiestra. 19.15-19.30 — Rozmaitości. 19.30 — Transmisja z „Teatru Polskiego" w Katowicach. W przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22.00—22.05 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikat PAT. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram. 22.30-23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH.

11.15 — Krótkie nabożeństwo. 11:30 — Sygnał czasu z Greenwich. Biul. meteor. 12.00 — Kwartet Parkington i baryton. 14.00—15.00 — Muzyka taneczna orkiestry Firmana. 16.15 — Interludjum muzyczne. 17.00 — Orkiestra Hodgsona z Marble Arch Paytilion. 17.30 — Orkiestra Hodgsona (d. c.). 19.00 — Płyty gramofonowe. 19.30 — Sygnał czasu z Greewich. Biul. meteor. Wiadomości. 19.45 — Płyty gramofonowe. 19.30 — Sygnał czasu z Greenwich. Biul. Śpiew. 1) St. Saens: Marsz bohaterski, 2) Mozart: „Don Juan", uwertura; 3) śpiew, 4) Rimski Korsakow: Wyj. z op. „Sadko", Śpiew, 6) Block Tańce flamandzkie, suita, 7) Śpiew, 8) German: Wyj. z op. „Henryk VIII". 22.00 — Biul. meteor. Wiadomości. 22.40 — Muzyka kameralna, 1) Dittersdorf: Kwartet, 2) Schumann: Trzy fantazje, 3) Wolf: Serenada na kwartet smyczkowy, 4) Schubert Liszt: Moment musical, 5) Schubert: Moment musical, 6) Taifleferre: Kwartet. 23.30-1.00 — Muzyka taneczna z hotelu Carltona.

BERLIN 483.9 m.

15.30 — Odczyt. Sylwetki akademji literackiej. Alfreed Doblin i Leonard Frank. 16.00 — Odczyt, Walka i sztuka życia. 16.30 — Falica Saltea czyta własne utwory. Następnie transm. muzyki tanecznej z hotelu Esplanada. Kapela Hoffmana. 19.55 — Odczyt. Praca a poezja. 20.30 — Muzyka groteskowa. 1) Hans — Dwie groteski na fort. i wiolonczelę, 2) Lecocq — Recytacja, 3) Piosenki, 4) Recytacja, Biul. meteor. Wiadomości. Sygnał czasu. Sport.

LIPSK 365.8 m.

16.30—18.00 — Muzyka dla młodzieży. Śpiew skrzypce i fortepian. W programie Schumann, Brahms, Mozart, Schielderung, Weber i inni. 19.00—19.20 — Czytanie utworów Reutera. 20.00 Przepowiednie pogody. Sygnał czasu. 20.15 — „Fatalne jajko" — groteska w 1 akcie Schutta. 21.15 — Tańce symfoniczne, 1) Beethoven — Menuet, 2) Schubert — Tańce niemieckie, 3) Brahms — Tańce węgierskie, 4) Reger — Tańce niemieckie, 5) Dvorak — Tańce słowiańskie. 22.05 — Prasa. Sport. 22.30 — Lekcja tańca. 22.45—24.00 — Koncert i muzyka taneczna

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielniana 64) H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicza (Stary Rynek 9). (b).



Zamordował żonę i jej kochanka.

Po dokonanej zbrodni zgłosił się sam do policji.

Z Wielunia donoszą:

Wczoraj o godzinie 7-ej rano do posterunku policyjnego w Bobrowie zgłosił się mieszkaniec komory celnej w Bobrowie, pow. Wieluńskiego, z Kaliskiej, starszy już człowiek, Jan Szymok. Szymok trzymał w ręku

okrwawiony nóż.

— Przed chwilą — oświadczył Szymok — zamordowałem tym oto nożem swą niewierną żonę, Weronikę, i jej kochanka, strażnika komory celnej, Stanisława Kozikowskiego. A było to tak.

Wczoraj zaprosiłem do siebie gości, w tej liczbie zamordowanego Kozikowskiego. Libacja była obfita. Zmęczony i spity

zasnąłem o godz. 3-ej nad ranem.

Gdy się obudziłem o godz. 5-ej, zobaczyłem rzecz straszną —

wiarołomstwo swej żony i zdradę Kozikowskiego.

Nie wiedząc sam, co czynić, chwyciłem ze stołu ogromny nóż i ugodziłem nim w serce swą wiarołomną żonę, a potem w serce dotychczasowego swego przyjaciela, Stanisława Kozikowskiego.

— Ten czyn okropny zamącił moje zmysły. Wybiegłem na dwór i skryłem się w stodole. Wyrzuty sumienia nie dały mi jednak spokoju. Przychodzę do policji, by panom o tem zameldować.

Przerażeni policjanci aresztowali mordercę.

Biuro adresowe

zostało przejęte przez miasto.

W dniu 25 lutego r. b. nastąpiło przejęcie biura adresowego m. Łodzi przez magistrat m. Łodzi. Z aktu tego sporządzono protokuł zdawczo - odbiorczy, który z ramienia magistratu podpisali: ławnik Wł. Adamski, przewodniczący wydziału gospodarczego, ławnik A. Joel przewodniczący wydziału statystycznego, J. Zalewski, dyrektor zarządu miejskiego, E. Rosset, naczelnik wydziału statystycznego i J. Kudlicki, inspektor majątku miejskiego, z ramienia zaś biura adresowego — M. Lewandowski, kierownik biura.

Z żałobnej karty.

W dniu 26 b. m. zmarła w Łodzi b. p. Helena Pikielna, żona znanego w mieście naszem przemysłowca p. Tobiasza Pikielnego.

Zmarła znana była w mieście naszem, jako filantropka i pracowała w szeregu miejscowych instytucji dobroczynnych. Śmierć b. p. Heleny Pikielnej wywołała szczery żal we wszystkich sferach naszego miasta.

Wybory w gminie żyd.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie nowego zarządu gminy żydowskiej w Łodzi. Prezesem gminy obrany został b. poseł Mincberg zastępcą—p. Berger. Obaj należą do stronnictwa ortodoksów, (Aguda), które ma obecnie w gminie absolutną większość.



LUTY
28
Wtorek

Dziś Romana
Jutro: Makara M.

Wschód słońca o g. 6.25
Zachód słońca o g. 5.11
Wschód ks. o g. 9.47
Zachód ks. o g 1.24
Długość dnia: 10.38
Przybyło dnia: 3.03

Strejku telefonów nie będzie.

Skuteczna interwencja min. pracy.

W dniu 17 b. m. ogólne zebranie pracowników P.A.S.T. w Łodzi powzięło uchwałę przystąpienia w dniu 28 b. m. do strejku wobec nieuwzględnienia przez dyrekcję całego szeregu postulatów pracowniczych, a w pierwszym rzędzie zawarcia umowy zbiorowej.

W międzyczasie zarząd związku pracowników instytucji użyteczności publicznej wszczął starania na terenie ministerstw pracy, poczt i telegrafów. Starania uwieńczone zostały skutkiem pomyślnym.

Na skutek nalegań ministerstwa pracy główna dyrekcja P.A.S.T. w Warszawie zobowiązała się do załatwienia sprawy zatargu w telefonach łódzkich w jaknajkrótszym czasie, o czem powiadomiła ministerstwo pracy.

Zarząd związku pracowników instytucji użyteczności publicznej biorąc powyższe pod uwagę i odnosząc się do zapewnień wymienionych czynników rządowych z całą ufnością postanowił jeszcze raz w tej sprawie odwołać się do ogółu pracowników telefonów łódzkich. W tym celu zwołał na dzień wczorajszy do lokalu związku przy ulicy Piotrkowskiej 53 ogólne zebranie pracowników P.A.S.T. w Łodzi. Zebranie to ogromnie liczne po wysłuchaniu sprawozdania zarządu postanowiło w rezultacie obszernej dyskusji co następuje:

Uchwała o strejku w dniu 28 b. m. powzięta na ogólnem zebraniu pracowników w dniu 17 b. m., aczkolwiek jest zupełnie usprawiedliwiona, ze względu na cały szereg zapewnień ze strony czynników rządowych, głównej dyrekcji P.A.S.T. i zarządu głównego związku pracowników instytucji użyteczności publicznej zostało zawieszona do czasu powzięcia przez główną dyrekcję P.A.S.T. w Warszawie decyzji, która ma nastąpić jeszcze w bieżącym tygodniu. (p).

Papierowe 2-złotówki

będą wycofane 1-go kwietnia.

Z dniem 1 kwietnia b. r. na podstawie rozporządzenia ministra skarbu tracą moc prawnego środka płatniczego bilety zdawkowe wartości 2 złotych z datą 1 maja 1925 r.

Bilety te, począwszy od dn. 1 kwietnia r. b. do dnia 31 marca 1930 r., będą wymieniane na monety oraz bilety Banku Polskiego w centralnej kasie państwowej, kasach skarbowych, oraz w oddziałach Banku Polskiego.

Po 31 marca 1930 r. bilety te nie będą miały wartości.

Komunikat.

Podaje się do wiadomości, iż z Wojewódzkiego Biura Wyborczego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem zginęła większa ilość portretów Marszałka Piłsudskiego.

Wedle wiarogodnych informacji pewne jednostki sprzedają wspomniane portrety w lokalach publicznych i domach prywatnych. W związku z tem uprasza się o podanie sprzedawców portretów Marszałka Piłsudskiego w ręce policji oraz o podanie nazwisk znanych ewentualnie sprzedawców do Woj. Biura Wyborczego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (ul. Piotrkowska 74).

WOJ. BIURO WYBORCZE
BEZPARTYJNEGO BLOKU
WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM.

Aresztowanie kom. „jedności rob.-chłopskiej".

Zebranie w lokalu księgarni przy ul. Zielonej 11.

Wszystkich aresztowanych, w liczbie 27, przekazano władzom sądowym.

Z chwilą przystąpienia poszczególnych ugrupowań politycznych do prac przygotowawczych do wyborów do sejmu i senatu w Łodzi, władze policyjne zwróciły baczną uwagę na poczynania w tym względzie partji komunistycznej.

Przy ulicy Podleśnej 4 zainstalował się komitet wyborczy jedności robotniczo-chłopskiej, występujący z listą Nr. 13.

Policja polityczna, przypuszczając, iż lokal tego komitetu jest ośrodkiem konspiracyjnych zebrań komunistycznych roztoczyła nad nim baczną obserwację. Obserwacja ta jednakże doprowadziła policję do wniosku, że właściwa praca przedwyborcza komunistów nie odbywa się w lokalu komitetu wyborczego jedności robotniczo-chłopskiej, lecz zgoła gdzieindziej.

I oto wywiadowcom udało się stwierdzić, że czołowi działacze partji komunistycznej w Łodzi bardzo często odwiedzają księgarnię niejakiej Sary Goldsztajn przy ulicy Zielonej 11. Sara Goldsztajn zamieszkała przy ulicy Żeromskiego 85 posiadała przedsiębiorstwo księgarni warszawskiej „Książka".

Onegdaj wieczorem wywiadowcy zauważyli, że członkowie komitetu wyborczego unieważnionej listy Nr. 13 niemal wszyscy udali się do księgarni Goldsztajnowej, gdzie najprawdopodobniej miało się odbyć zebranie konspiracyjne.

Zmobilizowano przeto władze śledcze w celu otoczenia lokalu i przeprowadzenia rewizji oraz ewentualnych aresztowań.

Wobec dnia niedzielnego sklep był zamknięty, należało przeto wkroczyć do wnętrza lokalu przez drzwi znajdujące się w bramie. Ustawione silne posterunki dokoła całej nieruchomości, w której mieści się księgarnia Goldsztajnowej, w celu uniemożliwienia komunistom ucieczki. Zapukano do drzwi. Gdy drzwi się otwarły, oczom wywiadowców przedstawiło się liczne zgromadzenie osób dobrze im znanych z działalności wywrotowej.

Pojawienie się policji wywołało niesłychaną konsternację. Wszyscy, w liczbie 27, zostali aresztowani. Poddano ich niezwłocznie rewizji osobistej, która ujawniła bogaty materjał. Stwierdzono też, że księgarnia Sary Goldsztajn była dla komunistów punktem łączności pomiędzy stolicą a całym województwem łódzkiem. W księgarni pełnił stale dyżur specjalny funkcjonarjusz partji komunistycznej, który udzielał instrukcji zgłaszającym się jej członkom, jak również miał za zadanie informowanie przybywających do Łodzi komunistów o miejscu, gdzieby mogli bezpiecznie przebywać w czasie pobytu w naszem mieście.

Po dłuższych poszukiwaniach udało się wywiadowcom natrafić na doskonale zamaskowaną skrytkę w podłodze pod szafą, gdzie znaleziono znaczne ilości odezw komunistycznych, przeznaczonych do kolportażu na terenie całego województwa łódzkiego. W samej księgarni zaś znaleziono broszury pióra b. posłów komunistycznych.

Po przeprowadzeniu rewizji wszystkich 27 aresztowanych z Goldsztajnową na czele wraz z dowodami kompromitującymi przewieziono do aresztu przy komendzie policji m. Łodzi.

Nazwiska aresztowanych ze względów na dalsze dochodzenie, które zatacza coraz to szersze kręgi, trzymane są narazie w tajemnicy. (p).

Jak się odbywa głosowanie.

Każdy wyborca winnien mieć przy sobie jakiś dowód osobisty.

Przed otwarciem lokalu obwodowej komisji wyborczej dla wyborców obecni członkowie komisji i mężowie zaufania poszczególnych list winni sprawdzić czy urna jest pusta poczem zostanie ona zapieczętowana do chwili ukończenia głosowania.

Obwodowa komisja wyborcza nie może zarządzać przerwy obiadowej, a jeśli z powodu nieprzewidzianych okoliczności komisja przerwie swą czynność to winno to być uwidocznione w protokule komisji.

Obwodowa komisja wyborcza posiada dwa egzemplarze spisów wyborczych: jeden służy do sprawdzenia czy wyborca figuruje na liście, a w drugim czyniona jest adnotacja o złożeniu głosu.

Wyborca winien posiadać jakiś dokument stwierdzający jego identyczność gdyż przewodniczący komisji ma prawo zażądania dokumentu.

Po otrzymaniu koperty wyborca wkłada do niej numerek listy i wręcza ją przewodniczącemu, który natychmiast wrzuca ją do urny.

W protokule poza ilością oddanych głosów ogółem i na każdą listę, oddzielnie winna być uwidoczniona ilość głosów nieważnych ilość kopert, pozostałych i oddzielnie ilość kopert ewentualnie zniszczonych.

Przez cały czas głosowania w lokalu komisji urzędować będzie policjant który też towarzyszyć będzie przewodniczącemu komisji, gdy z aktami uda się wieczorem do okręgowej komisji wyborczej.

Wszystkie te przepisy dotyczą zarówno głosowania do sejmu w dniu 4 marca jak również i głosowania do senatu w dniu 11 marca. (b).

Amnestja podatkowa

Umorzenie zaległości podatkowych za rok 1926.

W dniu wczorajszym prezes izby skarbowej łódzkiej p. Towarnick, otrzymał okólnik min. skarbu dotyczący amnestji podatkowej. W myśl okólnika tego amnestji podlegają wszelkie zaległości podatkowe, które do dnia 31 grudnia 1926 roku nałożone zostały na kupców III i IV kategorji handlowej oraz VIII przemysłowej.

By korzystać z amnestji, zobowiązani są kupcy i rzemieślnicy wymienionych wyżej kategorji składać podania indywidualne za pośrednictwem organizacji swych do naczelników poszczególnych urzędów skarbowych. Naczelnicy urzędów skarbowych winni w myśl postanowień okólnika przeprowadzić najpóźniej do dnia 15 marca r. b. kontrolę w celu sprawdzenia czy wymienione w podaniach okoliczności odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy i wrazie stwierdzenia, że tak jest w istocie winni natychmiast petentów zwolnić od obowiązku uiszczenia zaległości podatkowych.

Poza tem w okólniku min. skarbu wyszczególnione są inne jeszcze wypadki, do których zastosowana być może amnestja podatkowa. Tak więc stosować się należy, gdy głowa rodziny zmarła, gdy przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe zostało już zlikwidowane lub też gdy wskutek ściągnięcia zaległych należności podatkowych dane przedsiębiorstwo zagrożone jest ruiną i koniecznością zlikwidowania się.

W wymienionych wyżej wypadkach, należy w myśl zarządzeń okólnika wstrzymać wszelkie kroki egzekucyjne przyczem naczelnik urzędu skarbowego obowiązany jest przedłożyć izbie skarbowej wniosek o zwolnienie wymienionych wyżej przedsiębiorstw z obowiązku uiszczenia zaległości podatkowych. (p).

Rewizja kasy miejskiej.

Znaleziono wszystko w należytym porządku.

Zgodnie z uchwałą rady miejskiej z dnia 6 grudnia 1927 roku, ad hoc wyłoniona komisja — w składzie pp. radnych Golańskiego, Hartmana, Hayna, ks. Kaczyńskiego, Klikara i Pawlaka Fr. — dokonała w tych dniach rewizji ksiąg i dowodów kasowych zarządu m. Łodzi za r. 1926.

Jak stwierdza protokuł końcowy, po sprawdzeniu ksiąg za r. 1926 i porównaniu ich z dowodami kasowymi, komisja znalazła stan rachunków i kasowości miejskiej w należytym porządku.

Wpływy za rok budżetowy 1926 wynosiły zł. 57.261.073,94, wydatki złotych 51.896.415,70; zatem saldo kasowe na r. 1927 stanowiło zł. 2.364.658,24.

Rezultaty prac komisji rewizyjnej podane zostaną do wiadomości rady miejskiej, która dopiero wówczas uzyska niezbędny materjał do zatwierdzenia sumarycznego obrachunku zarządu m. Łodzi za rok administracyjny 1926.

OSOBISTE.

P. Alfred Zauberman, magister prawa, członek redakcji naszego pisma, po złożeniu Uniwersytetowi Jagiellońskiemu rozprawy n. t. „Pieniądz rosyjski w latach 1914—24" i jej obronie — otrzymał stopień doktora praw.

Genia Bukowska
z Kielc
z p. Abramem Sachsem
z Łodzi
zaręczeni w lutym.

— Prezydjum rady ministrów oddało już do druku sprawozdanie z działalności wszystkich ministerstw w czasie od przewrotu majowego do chwili obecnej. Sprawozdanie ukaże się w formie pokaźnej księgi w pierwszych dniach marca i poprzedzone będzie wstępem napisanym oddzielnie przez każdego członka rządu.

USTAWA O CZYNNOŚCIACH BANKIERSKICH została zaaprobowana przez komisję opinjodawczą pracy.

— Lotnik Hinckler wylądował w rodzinnem swem mieście Budenburg w prowincji Queenslaend, kończąc w ten sposób swój lot z Londynu.

Splendid.

—:—

Romans kapłanki Wschodu.

Gdyby zapytano bogatego, znudzonego życiem i zabijającego swój spleen wędrówką po wszystkich stolicach świata, podróżnika, jakie wrażenie, spólne dla wszystkich miast, pozostało mu w pamięci, odpowiedziałby: „Romans kapłanki wschodu".

Miliony lampek elektrycznych głoszą od szeregu tygodni świetlną sławę tego dzieła, setki pism piszą sażniste artykuły, przepełnione superlatywami, miljony ludzi tłoczą się do przybytków X muzy w Paryżu, Pradze, Wiedniu Budapeszcie i Bukareszcie, w Brukseli i Hadze.

Akcja odrazu rozgrywa się na tle przepysznych ogrodów i pałaców maharadżów, wybrzeży Gangesu, pustyni tybetańskich, ogrodów i dżungli.

Jako scenarjusza filmu użyto rozgłośnej powieści Jose Germain'a i do zrealizowania iście gigantycznej pracy, jaką było przeniesienie akcji powieści do filmu, zmobilizowano wszystko, co w tej dziedzinie Francja dać może najlepszego.

Reżyserem obrazu był Andre Hugon, spełniając tym razem zadanie, jakie sobie postawił — dorównać największym reżyserom świata.

Oczywiście, aby wykonać ten monumentalny obraz, trzeba było olbrzymich kapitałów i jakkolwiek kwota, wydana na ten cel przez specjalnie utworzone konsorcjum, przewyższyła czterokrotnie sumę preliminowaną, nie martwimy się z tego powodu, konsorcjum już na tym obrazie zrobiło świetny interes, gdyż na całym kontynencie obraz sprzedawany był na wagę złota.

Ogólne wrażenie, jakie wywiera obraz „Romans kapłanki wschodu", jest niezrównane. Niema w nim najmniejszego zgrzytu, niema nonsensu, ani niedociągnień, jest to skończone dzieło sztuki kinematograficznej, lśniącej, jak klejnot (część obrazu wykonana w naturalnych kolorach).

Nadużycia w łódzkiem kuratorjum szkolnem

są przedmiotem rozpraw sądu okręgowego.

Wyrok wydany będzie dziś.

Na wokandzie sądu okręgowego w dniu wczorajszym znalazła się sprawa, stanowiąca epilog malwersacji dokonanych w kuratorjum łódzkiem w 1923 i 1924 roku.

W okresie tym funkcje naczelnika oddziału finansowego w kuratorjum pełnił Franciszek Pacholczyk.

Pacholczyk stale rozporządzał większemi sumami pieniężnemi gdyż uskuteczniał wypłaty urzędnikom kuratorjum, nauczycielstwu oraz poszczególnym osobom za rozmaite prace.

Ówczesny kurator dr. Jarosz obdarzał zupełnem zaufaniem naczelnika wydziału finansowego, gdyż ten pracował bardzo sprawnie i sumiennie.

W październiku 1923 r. kurator począł jednakże otrzymywać listy z zażaleniami na tego urzędnika. Nauczyciele szkół średnich i powszechnych skarżyli się, że im

nieregularnie wypłacano pensje.

Kurator, chcąc zapobiec opieszałości w funkcjonowaniu tego wydziału, polecił wizytatorowi Grabińskiemu, by ten również zajął się sprawami finansowemi kuratorjum.

W kilka miesięcy później urzędnik kuratorjum Hawlikowski wniósł podanie, w którem stwierdził, że

w wydziale finansowym dzieją się rozmaite ciemne historje.

Kurator wyznaczył wówczas specjalną komisję śeldczą w osobach pp. Grabińskiego i Kerna, która przeprowadziła skrupulatną kontrolę w całym wydziale.

Materjał śledczy przekazano komisji dyscyplinarnej przy urzędzie wojewódzkim.

W rezultacie dłuższych badań sprawek Pacholczyka, całą aferę skierowano do prokuratorji wobec cech przestępstwa karnego.

Pacholczyk został oskarżony o dokonanie nadużyć. Przywłaszczył on sobie pieniądze skarbowe, prócz tego zaś w kilku wypadkach umyślnie przetrzymywał gotówkę, przeznaczoną dla urzędników, czerpiąc z tego korzyści materjalne.

Pierwszy stwierdził malwersacje urzędnik Hawlikowski, który przeprowadzał kontrolę wydziału finansowego i skonstatował

brak wielu dowodów rozrachunkowych

w różnych działach, a szczególnie w dziale dotyczącym budżetu kuratorjum. Kilkakrotnie zwracał się więc do Pacholczyka, prosząc go o dostarczenie kwitów.

Naczelnik dawał wymijające odpowiedzi, wobec czego Hawlikowski wreszcie zwrócił się do kuratora.

Władze śledcze stwierdziły, iż Pacholczyk popełnił nadużycia na sumę

4.720.824 marek,

prócz tego zaś przetrzymywał pensje nauczycielskie przez okres kilkumiesięczny, zarabiając na dewaluacji.

W machinacjach tych pomagał mu goniec Sopiejka, który podrobił kilka pokwitowań i rachunków, fałszując podpisy urzędników kuratorjum.

Naczelnik wydziału i goniec zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej i w dniu wczorajszym znaleźli się przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Illinicza, w asyście sędziów Wileckiego i Olbromskiego.

Oskarżonych broni mecenas Kobyliński.

Powództwo cywilne w imieniu łódzkiego kuratorjum szkolnego popierał dr. Henryk Śmietana, który wnosi o

8.804 złote 6 gr.

i zabezpieczenie tej sumy na ruchomościach Pacholczyka.

Do sprawy zawezwano 40 świadków, przeważnie urzędników kuratorjum.

Na przewodzie sądowym Pacholczyk nie przyznał się do winy, twierdząc, że w tym okresie kuratorjum znajdowało się w stadjum organizacyjnem, wskutek czego miał wiele pracy. Większość urzędników nie posiadała odpowiednich kwalifikacji. Rozmaite niedokładności kasowe wynikały wyłącznie z tego powodu, że

urzędnicy nie umieli załatwić powierzonych im czynności.

Oskarżony Sopiejko również nie przyznał się do winy. Twierdził on, że przy drobnych zakupach domagano się od niego kwitów, więc sam wypisywał nazwisko, by przyśpieszyć czynności wydziału.

B. kurator dr. Jarosz, wezwany w charakterze świadka, nie stawił się na rozprawę, wobec czego sąd postanowił w odpowiedniej chwili odczytać jego zeznania.

Pierwszy z pośród świadków zeznawał Hawlikowski, który wykrył nadużycia. Świadek ten potwierdził swe zeznania, złożone na śledztwie, prócz tego zaś wskazał na to, że

Pacholczyk żył ponad stan

i urządzał wystawne przyjęcia.

Świadek Dowbor-Muśnicki, delegat najwyższej izby kontroli państwa stwierdził, że kuratorjum w powyższym okresie znajdowało się w stadjum organizacyjnem. W czasie kontroli p. Dowbor-Muśnicki skonstatował, że księgowość wydziału finansowego była prowadzona fatalnie.

Świadek Bartoszewski zeznaje, że przesłał Pacholczykowi listy płacy, które ten przetrzymywał przez szereg miesięcy.

Po przesłuchaniu tych świadków sąd zarządził przerwę.

Wyrok jest spodziewany dzisiaj w godzinach popołudniowych. das.

Wielka ilość podrzutków

nie jest bynajmniej dowodem złej woli nieszczęśliwych matek.

—:o:—

Drogą legalną trudno umieścić dziecko w przytułku.

W naszem ustawodawstwie społecznem istnieje ogromna luka, konieczność zapełnienia której, niejednokrotnie omawianą już była na łamach prasy. Chodzi o ustawę, obowiązującą u nas w stosunku do dzieci nieślubnych, która wymaga gruntownej i zasadniczej reformy.

Istniejące domy opieki, uzależnione są w swych czynnościach od władz miejskich. Przyjmują one dzieci pozbawione całkowitej opieki zajmując się niemi do lat 7, poczem przesyłają je do instytucji pokrewnych dla dzieci starszych.

Opieka jednak, którą roztacza miasto nad dzieckiem, posiada charakter masowy. Tylko nielicznym wybrańcom losu udaje się zamienić ją na opiekę indywidualną i to przeważnie w ten sposób, że wychowaniec zakładu zostaje adoptowany. Te wypadki należą jednak u nas, niestety, do rzadkości.

Nie tę okoliczność jednak pragniemy dziś poruszyć. Chodzi o sprawę poważniejszą.

Oto w zasadzie zakład wychowawczy powinien przyjmować każdą matkę zgłaszającą się z dzieckiem celem umieszczenia go w zakładzie. O ile matka wylegitymuje się niemożnością wychowania lub otoczenia dziecka należytą opieką, musi zakład udzielić jej miejsca.

W rzeczywistości sprawa przedstawia się znacznie gorzej. Szczupłość budżetu pomieszczenia zmusza przeważnie kierowników zakładów do stosowania najostrzejszych ograniczeń nawet w tych wypadkach gdy wszystko przemawia za natychmiastowem przyjęciem dziecka.

Nie dotyczy to oczywiście podrzutków gdyż te skierowane są do domu opieki wyłącznie przez policje i przyjęcie ich musi nastąpić nawet wówczas, gdy wszystkie miejsca są zajęte. A ponieważ matki wiedzą o tem, nierzadkie są wypadki, że straciwszy możność umieszczenia dziecka w drodze legalnej, podrzucają je gdzieś w pobliżu i tym sposobem pozbywają się uciążliwych formalności przyjęcia.

Czyż to nie smutny objaw?

Opieka społeczna nad nieślubnem, opuszczonem dzieckiem jest zagranicą daleko sprężyściej zorganizowana, niż u nas. Ustawy, uprawniające do korzystania z niej, są bardzo szerokie.

W Niemczech i Czechach obejmują one w pierwszym rzędzie dzieci nieślubne, poza tem dzieci bezrobotnych, przebywające w niehygjenicznych warunkach mieszkaniowych, lub których rodzice na skutek niemoralnego prowadzenia względnie choroby umysłowej, źle oddziaływują na jego rozwój psychiczny.

Nawet takie dzieci, których matki z powodu przejściowej kuracji w szpitalu nie mogą należycie opiekować się niemi, mogą na ten okres czasu odwołać się do opieki miasta.

Żadna kwestja formalna nie może opóźnić przyjęcia dziecka do zakładu. Jasnem więc staje się, że każda matka mając możność prawnego ulżenia sobie, wybiera tę ostatnią drogę, co konsekwentnie prowadzi do całkowitego zaniku liczby podrzutków.

Zaznaczyć jeszcze należy, że przytułek dla dzieci stanowi tylko przejściowy etap dla dziecka, pozostającego pod opieką miasta. W myśl spółczesnych poglądów dążą nowoczesne organizacje na zachodzie do oparcia opieki nad dzieckiem na zasadach nawskroś indywidualnych.

Z wyjątkiem dzieci, które z powodu swego stanu zdrowia zmuszone są przebywać w zakładzie, wszystkie pozostałe umieszczane są w odpowiednich rodzinach. Rodziny te zajmują się wychowywaniem dzieci, otrzymując na to od miasta odpowiednie zapomogi i w rezultacie tak przywiązują się do swych wychowanków, że prawie we wszystkich wypadkach następuje ich adoptacja.

Że metoda opieki indywidualnej przewyższa system masowy zakładów zamkniętych, nie ulega już dziś najmniejszej wątpliwości i to właśnie polecamy uwadze wydziału opieki społecznej przy magistracie.

Ustawa o opiece nad dzieckiem nieślubnem powinna być bezwzględnie zreformowana—jest to jednak rzecza władz centralnych.

Wydział opieki społecznej przy magistracie m. Łodz powinien jednak jaknajrychlej zainteresować się tą sprawą i pchnąć ją we własnym zakresie na nowe tory. Że ta reforma jest konieczna i pilna—świadczy pokaźna ilość podrzutków, notowanych przez kroniki policyjne. Ten ostatni smutny objaw musi u nas w najkrótszym czasie ustać zupełnie.

Sum.

13 znaczków pocztowych

przypada rocznie na 1 osobę.

Min. poczt i telegr. opracowało ciekawą statystykę ruchu pocztowego w Polsce.

Według danych statystycznych w roku 1927 zostało zużytych w kraju około 400.000.000 znaczków pocztowych, z czego wynika, że przy 30 miljonach ludności w Polsce każdy obywatel zużywa przeciętnie 13 znaczków pocztowych rocznie.

Ogólny dochód skarbu z tego źródła przekroczył liczbę 50 miljonów złotych.

Odznaczenia.

W dniu dzisiejszym p. wojewoda Jaszczołt w towarzystwie p. wicewojewody Lewickiego i wszystkich naczelników wydziałów udekorował orderem „Odrodzenia Polski" ks. pastora Karola Kotulę, byłego prezydenta miasta Tomaszowa - Mazowieckiego, notarjusza Karola Lechowicza oraz naczelników urzędu wojewódzkiego inż. Karola Bajera i Bolesława Knapskiego.

OSTR. REPUBLIKA
Łódź
28 luty 1928

KURJER HANDLOWY

OSTR. REPUBLIKA
Łódź
28 luty 1928

Niebezpieczne odwołanie

Przed paru dniami donosiła „Republika" o niewielkiej co do rozmiarów, ale bardzo ważnej co do skutków noweli do art. 73 ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Nowela ta zasługuje na bardziej szczegółowe omówienie.

W drodze nowelarnej dodano mianowicie do dawnego, zgoła niewinnego, art. 73, stanowiącego jedynie, iż przy badaniu odwołań komisji odwoławczej służą uprawnienia te same, co i komisji szacunkowej — między innemi następujący przepis:

„Jeżeli ...... komisja odwoławcza załatwiając jednostronnie odwołania płatnika przyjdzie do przekonania, że podatek wymierzono w kwocie za niskiej, to orzeka odrzucenie odwołania; zwraca sprawę I instancji, celem uzupełnienia postępowania wymiarowego".

Słowem sytuacja będzie taka:

Płatnik zaskarży decyzję komisji szacunkowej; niema protestu przewodniczącego komisji szacunkowej z powodu zbyt niskiego wymiaru; mimo to komisja odwoławcza uznaje wymiar za zbyt niski, a wtedy nie tylko odrzuca odwołanie, ale zleca I instancji „uzupełnienie postępowania wymiarowego".

Gdyby zanalizować treść dotychczasowego brzmienia art. 73 ustawy — to należy dojść do przekonania, że i dotąd mogła komisja odwoławcza przy jednostronnem odwołaniu płatnika wymiar podnieść, boć komisji tej służyły wszelkie prawa komisji szacunkowej bez żadnych zastrzeżeń i ograniczeń. Atoli — jak powiedzieliśmy — niewinne, bo bardzo ogólnikowe brzmienie artykułu pozwalało na trzymanie się w praktyce przez władze odmiennej, zgodnej ze słusznością, reguły, t. zn. reguły niedopuszczalności pogorszenia sytuacji płatnika wskutek wniesienia rekursu. Dzisiaj, wobec wyraźnego brzmienia prawa — taka interpretacja nie będzie możliwa.

Cel noweli jest nazbyt widoczny. Chodzi o „biczyk" na rekurujących. Płatnik w obawie, że komisja odwoławcza skorzysta z uprawnień przysługujących jej z mocy noweli — niejednokrotnie poniecha skargi.

Wątpimy, czy takie ujęcie sprawy jest właściwe. Zwłaszcza przy zasadzie, iż założenie rekursu nie wstrzymuje natychmiastowej wykonalności decyzji wymiarowej, niema powodów do przeszkadzania płatnikom w odwoływaniu się do II instancji, ani wprost, ani pośrednio przez zagrożenie możliwością podwyższenia wymiaru.

Prawo procesowe nowoczesne nie uznaje apelacji „pogarszającej" czyli tzw. „reformatio in peius". Strona, która nie apelowała, nie może odnieść korzyści w instancji apelacyjnej; strona, która apelowała, nie może wskutek tego pogorszyć swej sytuacji. W tym zakresie zasada t. zw. praw nabytych obowiązuje także w prawie publicznem, do którego należy prawo podatkowe.

Zresztą interesy skarbu są całkiem dobrze zawarowane w I instancji wymiarowej. Nie zachodzi potrzeba rozszerzania obrony skarbu przez wprowadzanie środka przewidzianego w omówionej noweli.

Dr. A. Z.

W notesiku businessmana.

Łódź, 28 lutego.

DLA WYMIARU PODATKU DOCHODOWEGO nie ustalono czy i w jaki sposób należy potrącać od podlegającego opodatkowaniu dochodu straty z tytułu protestowanych weksli. Wobec tego centrala związku kupców zwróciła się do ministerstwa skarbu z prośbą o wyjaśnienie w drodze wydania odpowiedniego okólnika do izb i urzędów skarbowych, że przy określaniu dochodów z przedsiębiorstw przemysłowo - handlowych należy uwzględniać stratę z tytułu zaprotestowanych weksli oraz o ustalenie w jakim stosunku weksle protestowane wolno policzać na straty. Związek kupców proponuje ustalanie tego stosunku według specjalnej statystyki płatności w rozmaitych branżach i okręgach.

ZJAZD IZB PRZEMYSŁOWO - HANDLOWYCH z całego terytorium Rzeczypospolitej powziął uchwałę następującej treści: „zjazd stwierdziwszy z zadośćuczynieniem żywą i wszechstronną działalność rządu gospodarczego Polski powziął szereg uchwał w kierunku pogłębienia metod współpracy sfer gospodarczych a w szczególności izb handlowo - przemysłowych z rządem.

P. DEWEY, doradca finansowy, odwiedził prezydenta miasta Warszawy, inż. Słonimskiego. Twierdzą, że odwiedziny te pozostają w związku z projektami pożyczki jaką ma stolica zaciągnąć zagranicą. Jak słychać pożyczka bliska jest finalizacji.

DLA PŁATNIKÓW PODATKU MAJĄTKOWEGO od 5 stopnia wzwyż we wszystkich grupach kontyngentowych jak wiadomo ostatnia rata była płatna w wysokości 4 proc. mille — 15 lutego 1927, i w wysokości 4 proc. mille — 15 stycznia 1928 r. Wobec tego kary za zwłokę liczy się od dnia 16 listopada 1927 r. i 16 stycznia 1928 r.

PRZYWÓZ PSZENICY I MĄKI PSZENNEJ do obszaru celnego Rzeczypospolitej Polskiej został zakazany na czas do 30 kwietnia 1928 r.

RADCA INAMA z austrjackiego ministerstwa przemysłu i handlu, który przybył do Warszawy — jak wiadomo — prowadzić będzie rokowania w sprawie skutków waloryzacji polskich ceł dla eksportu austrjackiego. Podobno p. Inama wysunie przedewszystkiem żądania rozszerzenia kontyngentów austrjackich, zwłaszcza w dziale samochodów, trykotów i tektury.

RADA FINANSOWA Rzplitej odbędzie posiedzenie w dn. 29 bież. mies. Na porządku dziennym projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o przerachowaniu bilansów przedsiębiorstw publicznych i prywatnych. Nadto Rada finansowa rozważać będzie aktualne zagadnienia państwowej polityki kredytowej.

W WARSZAWIE, POZNANIU I KRAKOWIE mają powstać bezpośrednio po zawarciu traktatu handlowego z Rzeszą izby handlowe polsko-niemieckie. Jak wiadomo, projektowana jest analogiczna izba w Berlinie.

Produkcja przemysłu łódzkiego

winna być ujęta w karby organizacyjne.

Umieszczamy poniżej list jednego z poważniejszych hurtowników łódzkich w sprawie, którą niejednokrotnie na łamach „Republiki" omawialiśmy — a mianowicie, o konieczności ujęcia w karby organizacyjne produkcji przemysłu łódzkiego.

Europejski zwyczaj ankietowy, niestety, nie przyjął się jeszcze u nas i dlatego musimy zrezygnować z tego sposobu sprawdzania opinji społecznej. Natomiast bardzo chętnie udzielimy miejsca na łamach naszego pisma wszystkim, którzy zapragną wypowiedzieć się w tej sprawie —niezależnie od tego, czy zgadzają się z nami, czy są odmiennego zdania.

Red.

Szanowny Panie Redaktorze.

W odpowiedzi na artykuł pański co do długoterminowych weksli zaznaczam, że jedyne wyjście z tej trudnej sytuacji byłoby, by związki przemysłowców ogłosiły w pismach odezwę, nawołującą do ograniczenia dni pracy.

Wiadomo, że większość fabryk włókienniczych od dłuższego czasu pracuje na dwie i trzy zmiany. Skasowanie zmian pozbawiłoby pracy tysiące robotników, co zwłaszcza zimą jest zupełnie nie wskazane, latem bowiem prędzej robotnik zajęcie znaleźć może. Natomiast ograniczenie pracy do pięciu ew. czterech dni w tygodniu zmniejszyłoby znacznie produkcję, a przez mniejszą podaż umożliwiłoby producentom utrzymanie normalnych warunków sprzedaży.

Najwyższy czas, by akcję taką wszcząć, gdyż w ostatnich czasach kupcy zasypywani bez jakichkolwiek ograniczeń towarami, pokrywają należności fabrykantom wekslami 6, 7 a nierzadko i 8-io (sic) miesięcznemi.

W dodatku przed terminami płatności za towary letnie kupcy ponownie żądają kredytu na towary zimowe. Czy wtedy wielu kupców, przekonawszy się, że suma ich zobowiązań wielekroć przewyższa ich środki, a w dodatku mając zapasy letnich i zimowych towarów, a więc mając kilka wolnych miesięcy na uregulowanie swoich zobowiązań aż do przyszłego letniego sezonu nie zawieszą wypłat, znając pohopność naszych przemysłowców do ugodowego załatwienia swych należności?

Faktem jest, że we wszystkich gałęziach włókienniczych mamy ostatnio nadmiar towarów i że póki czas należy się opamiętać i produkcję ograniczyć.

Uważam za bardzo wskazane otwarcie jaknajrychlej ankiety w poczytnem pańskiem piśmie w tej sprawie w interesie całego naszego handlu, przemysłu, a tem samem robotników, którzy najbardziej przy poważniejszem przesileniu skutki tego odczują.

Łączę wyrazy prawdziwego poważania

Hurtownik.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 27 lutego 1928 r.

GOTÓWKA: Dolary 8.88 i ćwierć. CZEKI: Holandja 358.75, Londyn 43.49 i pół, Nowy Jork 8.90, Praga 26.41 i pół, Szwajcarja 171.68.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 72, 71, Pożyczka dolarowa 86.50, Pożyczka kolejowa 102.50, 5-proc. pożyczka konwersyjna 67, 5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 61, 8-proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94, 8-proc. listy zastawne Banku Rolnego 94, 8-proc. listy zastawne ziemskiez ł. 83, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 56.75, 56.50, 8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł 79.25, 79. 8-proc. listy zastawne m. Łodzi 70.75, 71. 10-proc. listy zastawne m. Radomia 86.75, 7 i pół proc. obl. Scheiblera i Grohmana 90, 90.25.

AKCJE.

Bank: Handlowy 123, Polski 146.75, 147.50, 147, Siła i Światło 118, 120, Firley 56, Cukier 78, Węgiel 97.50, Cegielski 43, Lilpop 42.50, Modrzejów 46.50, 45.75, Rudzki 53, Starachowice 64.75, 64.50 bez kuponu na 1926 rok, Borkowski 19.50, Spirytus 39.50.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Jork, 25 lutego. Bawełna amerykańska. Otwarcie: grudzień 18.44—45, styczeń 18.39, marzec 18.50—52, maj 18.68—69, lipiec 18.71—73, październik 18.55—57. I notowania środkowe: grudzień 18.45, styczeń 18.40, marzec 18.50, maj 18.71, lipiec 18.71, październik 18.55—57. Zamknięcie: loco 19.05, listopad 18.41, grudzień 18.39, —40, styczeń 18.35, marzec 18.57, kwiecień 18.65, maj 18.73—76, czerwiec 18.70, lipiec 18.67—70, sierpień 18.65, wrzesień 18.31, październik 18.43—18.45.

Nowy Orlean, 25 lutego. Bawełna amerykańska. Loco 18.62, styczeń 18.15, marzec 18.42, maj 18.41—42, lipiec 18.42, październik 18.12—14 grudzień 18.15—16.

Liverpool, 25 lutego. Bawełna amerykańska. Styczeń 9.75, luty 10.11, marzec 10.09, kwiecień 10.04, maj 10.04, czerwiec 10, lipiec 9.97, sierpień 9.91, wrzesień 9.81, październik 9.79, listopad 9.75, grudzień 9.76.

Liverpool, 25 lutego. Bawełna egipska. Marzec 18.05, maj 18.15, listopad 18.30.

Aleksandrja, 25 lutego. Bawełna egipska. Sakellaridis: marzec 35.84, maj 36.23, lipiec 36.68 listopad 36.65. Ashmouni: kwiecień 26.04, czerwiec 26.45, październik 26.17.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym w obrotach prywatnych kurs dolara wynosił w płaceniu 8.87 i pół i w żądaniu 8.88 i pół. Tendencja wybitnie spokojna. Obroty małe.

Wiadomości gospodarcze

(Własna służba inf. „Republiki")

—o—

AMERYKA ŻĄDA ZWYŻKI CEŁ.

New-York, 27 lutego 1928.

Zgodnie z oświadczeniem w „The Iron Age" z 19 stycznia amerykańscy wytwórcy rur z żelaza lanego skierowali do komisji taryf celnych podanie o podwyższenie obecnej stawki celnej z 20 na 50 proc. Żądanie to uzasadniają okolicznością, iż wwóz rur z żelaza lanego, zwłaszcza z Francji, stale wzrasta, co wywołało w sferach amerykańskich producentów poważne obawy. Całkowity import rur z żelaza lanego do Stanów Zjednoczonych wyniósł w ciągu pierwszych jedenastu miesięcy 1927 roku 78.657 tonn, z czego 61.002 tonn przypada na Francję, a 14.185 na Belgję. W ciągu tych samych jedenastu miesięcy 1926 roku import rur z żelaza lanego wyniósł 71.799 tonn, z czego 48.861 tonn pochodzenia francuskiego, a 18.386 tonn belgijskiego.

DWUMIESIĘCZNE WYKAZY ZAKŁADÓW UBEZPIECZEŃ W NIEMCZECH.

Berlin, 27 lutego 1928.

Z inicjatywy ministra gospodarstwa Rzeszy dr. Curtius'a postanowiły towarzystwa asekuracyjne ogłaszać, podobnie jak banki, dwumiesięczne wykazy. Akcja ta planowana jest w ten sposób, że dane o wysokości premji oraz o wkładach kapitału podawane będą zarówno w sumie ogólnej, jak też w oddzielnych pozycjach, według podziału na hipoteki, własność ziemska, papiery wartościowe i t. d. w urzędzie statystycznym Rzeszy. Ogłaszane jednak mają być tylko pozycje końcowe, a więc poraz pierwszy dla 31 grudnia 1927 roku. Początkowo ogłaszane będą jedynie cyfry dla najważniejszego działu ubezpieczeń, mianowicie dla ubezpieczeń na życie.

RUCH ZŁOTA W BANKU FRANCUSKIM.

Paryż, 27 lutego 1928.

Do Paryża przybyły z Hawru 2 wagony złota w sztabach wartości 186 miljonów franków. Złożono je natychmiast w skarbcu Banku Francji.

RYNEK BAWEŁNY.

Liverpool, 27 lutego 1928.

Tendencja mocna, pomimo, że czynniki, które w najbliższym czasie winny wywrzeć na rynek wpływ decydujący, naogół jeszcze się nie ujawniły. Dotyczy to przedewszystkiem kwestji rozszerzenia terenów plantacyjnych w Stanach Zjednoczonych. Nieznaczna zwyżka cen, która się niedawno ujawniła, umocniła w New-Yorku znowu przekonanie, iż farmerzy poważnie zwiększają obszary swych pól bawełnianych. Natomiast w Liverpool'u raczej oczekują pewniejszych wiadomości. Popyt na towar loco był w Liverpool'u zadowalający. Obroty wyniosły 8000bel.

OGRANICZENIE PRODUKCJI NAFTY W VENEZUELI.

New-York, 27 lutego 1928.

„Journal of Commerce" donosi, że w najbliższym czasie ograniczona będzie w poważnym stopniu produkcja nafty, której stałe zwiększanie w dużej mierze przyczyniło się ostatnio do podniesienia zdolności nabywczej Venezueli, jako kraju importu. Powodem tego jest fakt osiągnięcia porozumienia w walce między amerykańskim i anglo - holenderskim koncernem naftowym. Porozumienie to doprowadzi do ogólnego zmniejszenia produkcji. Venezuela uczyniła pierwszy krok, ponieważ pola naftowe skoncentrowane tam są w niewielu silnych rękach.

Swiadek, jakiego dotąd nie było.

Kanarek przed sądem dał świadectwo prawdzie.

Mała ptaszyna wzruszyła winowajczynię.

W Monachjum odbył się przed kilku dniami proces rozwodowy, w którym wystąpił jako świadek autentyczny kanarek w klatce.

Miły ten ptaszek przysłuchiwał się stale awanturom, jakie pełna temperamentu żona urządzała swemu mężowi, rzucając w niego garnkami, krzesłami, flaszkami i innemi twardemi przedmiotami, krzycząc przy tem tak strasznie, iż zbierali się sąsiedzi.

Kanarek tak bardzo lękał się tych awantur, że ilekroć zbliżyła się pani domu do swego męża, wpadał w rozpacz, bił skrzydłami w klatkę i tłukł główką o kraty.

Adwokat, zastępujący sprawę męża, dowiedział się o niezwykłem zachowaniu się ptaka in a dowód, iż klient jego jest ofiarą swej żony, wniósł klatkę z kanarkiem do sali rozpraw i poprosił panią Betticher, by zbliżyła się do swego męża.

Tak się stało, jak przewidział, Ptak omal nie popełnił samobójstwa.

Awanturnicza żona tak się skruszyła, iż wybuchnęła płaczem i przyrzekła zupełną poprawę, przepraszając swego męża za dotychczasowe winy.

Matka zabiła córkę

uderzeniem garnka w głowę.

W dniu wczorajszym w Kaliszu rozegrała się ponura tragedja rodzinna w mieszkaniu grabarza cmentarza prawosławnego Wakoleńki.

Pomiędzy żoną jego Anastazją a 24-letnią córką Haliną doszło do ostrej kłótni, w której trakcie Anastazja Wakoleńko, kobieta gwałtownego usposobienia, chwyciła garnek żelazny i uderzyła nim córkę w głowę tak silnie, że nastąpiło pęknięcie czaszki. Zalewając się krwią padła Halina Wakoleńko na ziemię, tracąc przytomność.

Po dłuższem dopiero czasie zawczwano lekarza, który stwierdził stan beznadziejny nieszczęśliwej i dogorywającą przewiózł ją do szpitala. Halina Wakoleńko była sanitarjuszką w szpitalu Ujazdowskim w Warszawie i u rodziców swych bawiła na dwutygodniowym urlopie wypoczynkowym. Zbrodnicza matka została aresztowana. (p)

Strejk górników w Czechach.

Praga, 27 lutego.
(Agencja Wschodnia)

Sytuacja strejkowa w Zagłębiu węglowem Bruck dotąd nie uległa zmianie. Strajkujacy robotnicy zachowują spokój, utrzymują jednak jednolity front strejkowy. Jedynie w kilku kopalniach wybuchł dziki strejk. Zagłębie węglowe Hendzlowe również objęte jest strajkiem. Komuniści prowadzą usilną propagandę za wywołaniem strejku generalnego.

Snieg w Palestynie.

Jerozolima, 27 lutego.
(Agencja Wschodnia)

W ciągu dwóch dni ostatnich w całej Palestynie padał obfity śnieg. Naskutek bardzo niskiej temperatury śnieg dotąd nie stopniał, co jest rzadkością w tutejszych stronach.

Praca zamiast grzywny.

Projekt ministerstwa Sprawiedliwości.

Jak donosiliśmy w swoim czasie ministerstwo sprawiedliwości opracowało projekt rozporządzenia Prezydenta o zmianie kary grzywny lub aresztu na pracę. W myśl tego projektu ukarani mogliby przy robotach publicznych odpracować grzywnę lub przypadający areszt. Byłoby to korzystne przedewszystkiem dla państwa albowiem przetrzymywanie kogokolwiek w areszcie jest kosztowne i nieprodukcyjne.

Wniosek ten nie uzyskał jednak aprobaty niektórych ministerstw. W pierwszym rzędzie zaoponował przeciwko projektowi min. Moraczewski, który uważa, że roboty publiczne winny zatrudniać przedewszystkiem bezrobotnych, zaś aresztanci nie mogą zajmować miejsca bezrobotnych. Następnie minister Moraczewski jest zdania, że praca aresztowanego jest mało wydajna i działałaby ujemnie na otoczenie. Wobec powyższego wniosek upadł.

„SZOPKA POLITYCZNA W TEATRZE KAMERALNYM.

Poczynając od najbliższego piątku na scenie teatru Kameralnego odbywać się będą w godzinach przedwieczornych oryginalne widowiska ciętej, satyrycznej „szopki politycznej", ilustrującej wymownie stosunki bieżące na arenie politycznej kraju.

Przed oczami widzów przesunie się szereg aktualnych postaci politycznych, jak również osób znanych na terenie lokalno-łódzkim. Tekst i piosenki pióra warszawskich oraz łódzkich autorów, jako też kukiełki znanego art.-malarza świadczą o wybitnym poziomie artystycznym widowiska.

Ze względu na obecną sytuację przedwyborczą „szopka polityczna" niezawodnie wzbudzi wielkie zainteresowanie wśród szerokich sfer publiczności łódzkiej.



ŚWIEŻA TWARZYCZKA DZIECIĘCA

jest miła dla wszystkich i sprawia estetyczne wrażenie. Tylko zdrowe dzieci mogą wyglądać świeżo i ładnie. Dawaj twym maleństwom regularnie co jakiś przeciąg czasu Emulsję Scotta, zawierającą witaminy, a otrzymasz zadziwiające wyniki. Emulsja jest przygotowana odpowiednio z tranu w połączeniu z solami wapnia i fosforu i posiada smak bardzo przyjemny. Żądaj w aptekach i składach aptecznych tylko oryginalnej Emulsji Scotta.



Wyprzedaż Sezonowa

Wykorzystać okazję nazywamy

oszczędnością.

10 tanich dni! we wszystkich oddziałach nadzwyczaj tanie rzeczy.

Bracia P. i M. Schwalbe

85 Piotrkowska 85. Telef. 62-02.

BANK HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY w ŁODZI

Spółka Akcyjna
PIOTRKOWSKA № 86
Telefony: 2-59, 8-71, 8-72, 9-71.

Oddziały: Warszawa i Sosnowiec.

ZAŁATWIA
INKASO, DYSKONTO, ZLECENIA GIEŁDOWE
Przyjmuje
Wkłady Oszczędnościowe
w walucie krajowej i zagranicznej.

Dyplomowany krawiec męski

Zygmunt Weingarten

Łódź, Prez. Narutowicza 9, (dawn. Dzielna) Telefon 709.

Zawiadamiam szan. klientelę, iż mój Zakład zaopatrzony w najnowsze modele sezonowe oraz posiadam na składzie wielki wybór

— materjałów krajowych i angielskich. —

SALON MÓD

MODES NOUVELLES

wł. L. Goldmanówna

poleca ostatnie nowości wiosenne po cenach najprzystępniejszych.

Cegielniana 26, front, I p. Tel 4-28.

Dziś wtorek o godzinie 9-ej wiecz. w lokalu Klubu Towarzyskiego przy Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi (Piotrkowska № 73)

Towarzyski Wieczór Gry w Lotto

Wstęp wolny dla członków, ich rodzin i wprowadzonych przez członków Stowarzyszenia gości.

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ
D-ra MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6. m. 3. tel. 43-63.

MEBLE

Artystycznej roboty SYPIALNIE STOŁOWE najtaniej sprzedaje

A. Karkut, Piotrkowska 44 w oficynie.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku.

Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na mieście

Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.

W niedziele i święta do godz. 2 po p.

„Czystość"

Piotrkowska 44, telefon 67-45

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur i poko. Czyszczenie szyb

---

Fabryka pończoch

poszukuje fachowca. — Oferty sub. „M. R. 50" do adm. Rep

Dr. med.
Sommer
ul. 6-go Sierpnia
(Benedykta) 16.
chor. skórne dróg mocz. weneryczne i kobiece.
Przyjm. od 9—12. przed poł. i 6—8. dla pań od 5 do 6 w niedziele i święta od 10 do 12-ej.

Doktór
Wołkowyski
Zachodnia № 57.
Cegielniana 19)
Choroby skórne weneryczne
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od 1 do 2-ej i od godz 4—8
W niedzielę i święta od 11—1.
Dla Pań od godz. 4—5 oddzielna poczekalnia tel. 37-70

Doktór
L. Prybulski
Zawadzka № 1
Telefon № 25-38
Choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem) Lampa kwarcowa promieniami Röntgena.
Przyjm. od 9-2 i 5-8
Dla pań od 4—6.
Oddzielna poczekalni.

Dr. med.
BRAUN
Południowa № 23
tel. 40-26
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa
przyjmuje od 9—11 rano i od 5—8 pp

Dr.
Sołowiejczyk
specjalista chorób skórnych i wenerycznych
przeprowadził się na ul.
Piotrkowską № 99
TEL. 44-92.
Przyjmuje od 11 do 1 pp. i 8—9 wiecz.
Panie od 3—4 pp

Dr. med.
Zeligsonowa
6 Sierpnia 1
(róg Piotrkowskiej)
Tel. 48 62.
Akuszerja, choroby kobiece, weneryczne (wyłącznie u kobiet), i porady dla kobiet ciężarnych.
$11^1/_2$—$1^1/_2$ i 3—5; niedz. i święta 3—5 inne godziny po porozumieniu

---

W TOMASZOWIE-MAZ.

z powodów familijnych, do odstąpienia plac węglowy z bocznicą kolejową — w szeregu 8 wag — od 40 lat do ostatniej chwili w ruchu. Plac zdatny również na drzewo cement, żelazo i inne artykuły oraz na składy transportowe Oferty pod „A.S." do Admin. „Republiki".

Dr. med.
Lubicz
Cegielniana 45
Tel. 41-32.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 w.
Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia.

Dr Grosglik
Choroby skórne i weneryczne
Instytut Röntgeno leczniczy i światłoleczniczy.
Lampa kwarcowa
Aleja Kościuszki 27 4
Tel 51-78
Przyjmuje od 4—7

Kupno i sprzedaż

Wóz apreterski jednokonny poszukiwany do kupna Zgłoszenia lub oferty: Zakątna 56/58 u portjera. 28

Chustki jedwabne do sprzedania w firmie B. Rozenberg, Piotrkowska Nr. 103 29

Prasa litograficzna w dobrym stanie do sprzedania. Pomeranc. Piotrkowska Nr. 46.

Pokój stołowy (meble) oraz dziecinny okazyjnie kupię Oferty sub „Meble" do adm. Republiki.

Plac ładny, ogrodzony, 2 klm. od Żakowic, zalesiony (3 morgi) zaraz do sprzedania. Bliższych wiad. udziela woźny gimn. J. Aba Zielona 10. 4

Lokale.

Poszukuję pokoju z kuchnią I piętro okolice Zeromskiego. Oferty pod „2000" 28

Natychmiast odnajmę pokój umeblowany z alkową Sienkiewicza 37. m. 41. lewa oficyna. od 11—4 p.p. 28

Do wynajęcia 1 pokój o 2 oknach umeblowany, front I piętro. Zamenhofa 6/6. 28

Pokój frontowy elegancko umeblowany i mniejszy do wynajęcia. ul. Piotrkowska 99, II piętro m. 2.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Gdańska 31, m. 7. 29

Pokój kawalerski umeblowany z niekrępującym wejściem do wynajęcia Oferty sub „E. G" do adm. Rep. 29

Pokoju z niekrępującym wejściem poszukuje urzędniczka na godziny wieczorowe. Of. z podaniem ceny do adm Republiki sub „Cisza"

Odnajmę pokój umeblowany izraelicie. Zastać od 2 do 5. Przejazd 40. m. 14. I p. front.

Pokój skromnie umeblowany do wynajęcia. Wejście z korytarza Nowo-Cegielniana 7. m. 33.

Jeden ewent. dwa elegancko umeblowane pokoje frontowe do wynajęcia. Przejazd 40. m. 3.

Duży słoneczny, umeblowany pokój do wynajęcia dla 1 lub 2 panów na stanowisku przy intelig. chrześc. rodzinie. Gdańska 21. oficyna. I p. m. 27.

Pokój do wynajęcia duży przy inteligentnej nielicznej rodzinie dla bezdzietnego małżeństwa. Radwańska 4. m. 11. 28

Przyjmę pana na mieszkanie. Wiadomość: ul. Ogrodowa 25. u dozorcy.

Posady

Stenotypistka znająca również buchalterję i posiadająca referencje obejmie biurową posadę za skromnem wynagrodzeniem. Oferty do admin. sub. „Stenotypistka" 28

Do pracowni sukien potrzebna samodzielna kierowniczka. Oferty pod „Pracownia" 28

Poszukuję inteligentnej panny z znajomością gry fortepianowej do 7-io letniej dziewczynki. Zgłaszać się tylko z dobremi referencjami. Piotrkowska 82. od 11—12. Adolf Bankier.

Potrzebny praktykant fryzjerski. Piotrkowska Nr. 64 w podwórzu.

Służąca potrzebna, umiejąca gotować. Ogrodowa 35. 29

Sprzedawcy zdolni potrzebni do pierwszorzędnego detalicznego magazynu bławatnego. Oferty sub „Magazyn Bławatny"

Intelig. wychowawczyni do 4 letniego chłopca z pomocą w nauce poszukiwana. Z dobremi referenciami można się zgłosić Andrzeja 28. m. 8. od 7-ej do 9 wiecz. 29

Zdolna fryzjerka poszukuje na'ych miast kondycji. Zgłoszenia pod „Zdolna" do adm. Rep. 1

Majster pończoszniczy poszukuję posady na wszystkie systemy maszyn okrągłych. Of. sub „150" 29

Potrzebna zdolna manicurzystka do zakładu fryzjerskiego. Nowo-Cegielniana 4.

Panna z gimnazjalnym wykształceniem ze znajomością języków: polskiego, niemieckiego i rosyjskiego z ładnym charakt. pisma poszukuje posady praktykantki biurowej lub jakiejś innej inteligentnej pracy. Łask. of. sub „Praca" do adm. Rep.

Potrzebna do zakładu fryzjerskiego zdolna manicurzystka Kilińskiego Nr. 151.

Asystentka do gabinetu dentystycznego na pół dnia lub cały dzień poszukiwana. Zgłosić się do Lekarza-dentysty. Główna 51. 28

Panienka do 4 miesięcznego dziecka znająca się na gospodarstwie poszukiwana ewent. wyjazd na lato do Zoppot. Zgłosić się Narutowicza 9. m. 7.

Maturzystka poszukuje jakiejkolwiek pracy biurowej lub kasjerki. Złożę kaucję. Wymagania b. skromne. Of. sub „Maturzystka" do adm. Rep. 4

Zdolna krawcowa poszukuje szycia po domach. Robota wykonana solidnie. Łask. oferty do adm. Republiki sub „Zdolna"

Modystka do samodzielnego prowadzenia magazynu poszukiwana między 4—6 pp. Piotrkowska 109 m. 25.

Zdolne cerowaczki do filet potrzebne. Korn. Cegielniana 60.

Nauka wychowanie

W szybkim czasie nauczam stenografji ułatwioną metodą. Oferty sub. „Stenografja" 28

Student udziela lekcyj. Specjalność: polski i łacina. Piotrkowska 16, m. 26. 28

Poszukuje lekcji polskiego i matematyki. Oferty do adm. Rep. sub „O.P"

Rozmaite

Pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko. wyucza praktycznie na samodzielnego buchaltera-bilansistę w ciągu miesiąca, rzeczozn. zwyż szem wykształcenie i kontrol syndyk. przemysł. Informacje: w czwartki, piątki i soboty od 6—8 wiecz. Piotrkowska Nr. 183 I piętro. 1

Krynica-Zdrój Zakład dietetyczny i pensjonat Vogla otwarty cały rok poleca pokoje słoneczne. Telefon 17.

Poszukiwany swat (ka) mający stosunki w lepszych sferach izraelickich. Oferty sub „49" do adm. Republiki. 1

Pragnę poznać pana o subtelnym charakterze i miłej powierzchowności dla spędzania wieczorów. Oferty składać sub „W.K" do adm. Republiki.

Dwie skromne panienki na dobrej poradzie, brunetka i ciemno-blondynka z powodu braku znajomości pragną zapoznać dwuch inteligentnych panów do towarzystwa. Of. proszę składać sub „Jerzyk" do admin. Republiki.

Zaginął wilk odprowadzić za wynagrodzeniem. Andrzeja 52. u rzeźnika. 28

Zagubione dokumenty

Zaginął tymczasowy dowód wojskowy wydany przez komisarjat rządu w Łodzi na nazwisko Wacława Birnfelda.

Rajzla Ryfka Gutenberg zgubiła paszport wydan. w Włoszczowie, Kielecka gub. 1

Icek Monszajn Pomorska 25 zgubił kwit kaucyjny z Elektrowni Nr. 36219 z dn. 26.VI 1926 r. na zł. 15.

Gancke Natalja, Ogrodowa Nr. 25 zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi i legitymację zapomogową.

Zgubiono matrykulę wydaną przez I gimn. żydowskie męskie na imię Rachmiela Blajsztyfta ucz. kl. VI w miejscu Kamienna 2.

PIES

wilczej rasy okazyjnie do sprzedania Wólczańska 222. m. 16.

CUKIERNIA Fischinger'a SPORZĄDZONA Z NAJLEPSZYCH SUROWCÓW POLECA SKLEP Narutowicza 2.

Redakcja i Administr. Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji: 22-14 Telefony Redakcji: 27-24. 36-43. 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł 4.50. za odnoszenie do domu 40 gr.: z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20. zagranicą zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr (na stronie 10 szpalt) W TEKŚCIE: 40 gr za wiersz mil (na str 4 szpalty NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr za wiersz mil. na str 4 szp.) Zarecz. i zaślub po tekście 10 zł Zamiejscowe o 50 pr Zagr o 100 % drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk pracy 5 gr Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.